Nᴿᴿ 144

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 5 *Grudnia v. s.* 1824 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Gazeta akademicka, datowana z Petersburga dnia 25 listopada, ogłosiła N a y w y ż s z y U k a z, wydany do Ministra Narodowego Oświecenia, JW. A. S. *Szyszkowa*, w brzmieniu następującem:

W Ukazie Naszym, wydanym do Rządzącego Senatu, dnia 9 lutego 1802 roku, między innemi postanowieniami o przeglądaniu i drukowaniu xiąg, w drugim punkcie wyrażono: *izby nie było w nich nic przeciwnego prawom Boskim i Cywilnym*, i w trzecim punkcie tegoż Ukazu powiedziano: „*Co się tycze xiąg cerkiewnych i w ogólności do religii należących, w ich wydawaniu postępować ściśle na osnowie Ukazu 27 lipca 1787 roku*" Teraz, z okoliczności odesłania do Metropolity Nowgorodzkiego i Sanktpetersburskiego na rozpatrzenie xiązki, pod tytułem: *Rozmyślania nad grobem młodzieńca o nieśmiertelności duszy*, z doniesień jego dostrzeżono zostało przeze Mnie, iż przeciw wspomnionym Ukazom wiele, do wiary należących xiąg, częstokroć zawierających w sobie fałszywe i gorszące o Piśmie Swiętem rozumowania, drukowanych było w drukarniach prywatnych, bez żadnego Synodalnego przeyrzenia, a przeciwnie xięgi, pisane w duchu prawowierney naszey religii, podlegały surowym zakazom. Tym sposobem i pomieniona xięga: *Rozmyślania nad grobem młodzieńca o nieśmiertelności duszy*.

Na skutek tego odstąpienia od wyżey wspomnianych, przez Nas wydanych Ukazow, i wynikłego ztąd szkodliwego dla oświecenia i moralności kierunku, Rozkazujemy wam: pilną wziąć baczność, ażeby tak w wydanych, jak i naprzyszłość wydawać się mających dziełach i tłumaczeniach, osobliwie zaś w wykładaniu po szkołach nauk, nic się nie ukrywało, coby mogło zachwiewać religiją i moralność. Pomyślność narodowa wiele ztąd szkody ponieść może a tym samym obowiązani jesteście przed Bogiem i przed Nami dołożyć czuynego nad tém dozoru, niszcząc i odkrywając wszelkie, rozrzucone po xiążkach, albo inaczey wpajane nauki fałszywe, i nie dopuszczając im pod żadną postacią istnieć i nanowo się zjawiać. W zdarzeniach ważnieyszych nie zaniechacie Mi o tém donieść. Wyżey wyrażoną xięgę: *Rozmyślanie nad grobem młodzieńca o nieśmiertelności duszy*, zabronioną, a teraz przez Metropolitę przeyrzaną i approbowaną, Rozkazujemy dozwolić drukować i przedawać.

Na autentyku własną Jego Cesarskiey Mości ręką podpisano tak: Alexander.

St Petersburg d. 17 listopada 1824 roku.

U k a z y R z ą d z ą c e g o S e n a t u.

O dozwoleniu mieszczanom podawać prośby o przeniesienie do mieszczaństwa lub kupiectwa, jeśli żądać będą, i do Izb Skarbowych tych Guberniy, do których przenieść się życzą.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości, Rządzący Senat słuchali przedstawienia Ministra Skarbu, przy którem przedstawia poświadczone kopije zapiski, podaney przez niego pod dniem 6 przeszłego maja do Komitetu PP. Ministrów, o dozwoleniu mieszczanom podawać prośby o przeniesienie do mieszczaństwa lub kupiectwa, jeśli żądać będą, i do Izb Skarbowych tych Guberniy, do których przenieść się życzą, i wypisu z protokułu Komitetu PP. Ministrów w tey rzeczy, N a y w y ż e y potwierdzonego dnia 5 sierpnia bieżącego 1824 roku, z tém, azali niepodoba się względem powszechnego o tém ogłoszenia zrobić potrzebnego rozporządzenia. W załączonych zaś kopiach wyrażono: naprzód w *Zapisce Ministra Skarbu:* Ukazem Rządzącego Senatu pod dniem 19 septembra 1810 roku między innemi zalecono: włościanom skarbowym i mieszczanom, którzy życzą przenieść się do mieszczaństwa lub kupiectwa innych guberniy, podawać o to prośby nieodmiennie do Izby Skarbowey tey Gubernii, w którey oni są zapisani w popisie podatkowym. Ukaz ten nastał z powodu takiego, że niektóre Izby Skarbowe, przyymując prośby od włościan skarbowych innych Guberniy o ich przeniesienie, przestawali tylko na złożeniu od proszących świadectw uwolnienia ich gromad bez należytego przekonania się, że te wydane są za potwierdzeniem Izb Skarbowych, w których proszący zostają wiedzy. Ze względu zostawania włościan skarbowych w ekonomicznym zarządzie Izb Skarbowych, środek ten w czasie ich przeniesienia niezbędnie potrzebny w obecnym stanie; lecz dla mieszczan, którzy zostają pod wiedzą Izb Skarbowych, tylko dla rachunku dusz i podatkow, bardzo iest ścieśniający: mieszczanie, dla przeniesienia się do tego miasta, gdzie mają jakikolwiek przemysł, często zmuszeni bywają, opuściwszy go, przedsiębrać podróż do swojey Gubernii, jedynie dla podania tam prośby i osobistego starania się o rychłą rezolucyą; zostając zaś na mieyscu i przesyłając prośby pocztą, bardzo często, z przyczyny zwłoki w Izbach Skarbowych, wychodzi im termin paszportów wprzódy, niżeli przeniesienie się dopełni, i bywają zmuszeni, albo udać się do swojey gubernii dla osobistego otrzymania nowego pasportu, albo dla uniknienia nieodłącznych z podróżą wydatkow, kryć się od poszukiwania władzy policyyney. Za dowód ścieśnienia pomienionego środka, służą mnogie prośby, podane do Ministeryum Skarbu przez mieszkających w Sankt-Petersburgu z innych miast mieszczan, o pobudzenie Izb Skarbowych, do prędszego ich przeniesienia. Dla zapobieżenia temu, Minister Skarbu ze swojey strony uznał za rzecz pożyteczną: 1) dozwolić mieszczanom podawać prośby o przeniesienie do mieszczaństwa lub kupiectwa, jeśli żądać będą, i do Izb Skarbowych tych Guberniy, do których przenieść się życzą, z załączeniem świadectw uwolnienia i przyjęcia od gromad; a Izbom Skarbowym przepisać za obowiązek, podług tych prośb uczynić przeniesienie, ściśle na osnowie istnieiących praw za uprzedniem porozumieniem się z tą Izbą Skarbową, pod którey wiedzą proszący zostają w popisie podatkowym; 2) razem z tém nanowo zalecić Izbom Skarbowym, iżby czynności o przeniesienie mieszczan, odbywały się bez naymnieyszey zwłoki, i żeby one ze swojey strony wrażały proszącym o przeniesienie, iż odbywająca się o tem korrespondencya, nie uwalnia ich od obowiązku, przed upłynieniem terminowych pasportow, opatrzenia siebie ustanowionym porządkiem na pomieszkanie nowemi prawnemi świadectwami. Po-

wtóre: *w wyjątku z protokułow Komitetu Ministrów d. 10 maja i 5 sierpnia 1824 roku*: Na posiedzeniu d. 10 maja słuchano zapiski Ministra Skarbu pod dniem 6 maja z N. 3214 (z Departamentu różnych podatkow i poborów), wniesioney do protokułu Komitetu pod N. 953, o dozwoleniu mieszczanom podawać prośby o przeniesienie do mieszczaństwa lub kupiectwa, jeśli żądać będą, i do Izb Skarbowych tych guberniy, do których przenieść się życzą, z załączeniem świadectw uwolnienia i przyjęcia od gromad. Komitet sądził to przedstawienie utwierdzić, wyjednawszy na to Naywyższe zezwolenie. Na posiedzeniu dnia 5 sierpnia objawiono Komitetowi: że Cesarz Jegomość, na postanowienie Komitetu zezwala. Komitet postanowił: kommunikować o tem Ministrowi Skarbu, dla wypełnienia przez wypis z protokułu. Rozkazali: O tém postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, które zasłużyło na Naywyższe zezwolenie, dla podania do powszechney wiadomości, do wszystkich Rządow Gubernialnych, a dla należytego wypełnienia i do wszystkich Izb Skarbowych posłać Ukazy, i również przez Ukazy uwiadomić i Ministra Skarbu; do Nayświętszego zaś Rządzącego Synodu i do wszystkich Departamentow Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. D. 29 oktobra 1824 roku. (*Z 1go Departamentu*).

O rozwiązaniu, od jakiego czasu i do jakiego, uzyskiwać podatki wieyskie od kupców i mieszczan, osiadających we wsiach.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości, Rządzący Senat słuchali przedstawienia Ministra Skarbu, że Astrachańska Izba Skarbowa, wyrażając w nadesłanem do niego przedstawieniu, iż Ukazem Rządzącego Senatu 28 lipca 1822 roku, postanowiono: uzyskiwać od kupców i mieszczan, osiadających we wsiach skarbowych, podatki ze stanu włościańskiego, dopóki tam zamieszkałymi będą; lecz że przeniesienie się ich do miasta, może zdarzyć się w różnych miesiącach i dniach, uprasza o rozwiązanie: czy należy od takich kupców i mieszczan uzyskiwać podatki ze stanu włościańskiego, do dnia tylko ich przeniesienia się, lub, umkając drobnych rachunkow za całą połowę roku, w którey kto przeniesie się do miasta. Ponieważ przeyście kupców i mieszczan z miast do wsi i ze wsi napowrót do miasta, bywa w różnych miesiącach i dniach, a podług tego i potrącenie od nich podatków włościańskich, za ten mianowicie czas, w którym oni mieszkali we wsi, połączone były z niemałą trudnością i zamieszaniem w drobnych rozrachunkach; przeto tenże Minister Skarbu podaje: włościańskie podatki uzyskiwać z nich jednako, od początku tey połowy roku, w którey przeydą na zamieszkanie do wiosek skarbowych, i ciągle czynić takowe uzyskanie do ukończenia tey połowy roku, w którey oni wyniosą się na powrót do miasta. O czém tenże Minister Skarbu przedstawia do dalszey uwagi i rozwiązania Rządzącego Senatu. Rozkazali: wyżey wypisaną Opinią Ministra Skarbu uznawszy za gruntowną, potwierdzić, i względem należytego jey wykonania, do wszystkich Izb Skarbowych posłać Ukazy, również przez Ukaz uwiadomić i Ministra Skarbu. Dnia 29 oktobra 1824 roku. (*Z 1go Departamentu*).

— *Wilno.* —

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności poczytuje za obowiązek, zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Maskarady w dniach 23 i 29 zeszłego miesiąca listopada, na dochod ubogich dane, uczyniły: pierwsza za 135 sprzedanych biletow rub. sr. 80 kop 67½; druga za biletow 231, rub. sr. 138 kop. 60. Ogólny przychod uczynił rub. 220 kop. 27½. Wydatkowano na obie Maskarady, na opłatę muzyce rub. 48, za świéce woskowe rub. 21, za afisze i doniesienia rub. 3, za roznaszanie afiszow i doniesień, tudzież rozmaitą posługę rub. 5 kop. 40. Warta, pożarni, etc. rub. 3 kop. 50, łoy do lamp i inne drobnieysze wydatki r. 2 kop. 75 Ogół rozchodu wynosi rub. 84 kop. 15, a pozostałość w kasie Dobroczynności rub. sr. 136 kop 12½. Sale do nu WW. Müllerow, ofiarowane były bezpłatnie, przez dzierżawiących je PP. Malinowskich, za co Towarzystwo w imieniu ubogich publiczne im składa podziękowanie.

Królestwo Polskie.

Warszawa d 7 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Urząd Municypalny

Miasta Stołecznego Warszawy.

Postanowienie JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, z dnia 7 września r. b. N 22 150, względem zapobieżenia napływowi do Miasta Stołecznego *Warszawy* lub przedmieścia *Pragi* żydów, niekwalifikujących się do mieszkania w Stolicy, w treści:

W Imieniu Nayjaśnieyszego

ALEXANDRA I,

Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego,

i t. d., i t. d., i t. d.,

Xiążę Namiestnik Królewski

w Radzie Stanu.

Chcąc zapobiedz napływowi do Miasta *Warszawy* żydów, niekwalifikujących się do mieszkania w Stolicy, na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, po wysłuchaniu zdania Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy, co następuje:

Artykuł 1. Żaden żyd z miast i wsi Królestwa nie ma bydź odtąd przyymowany na mieszkanie do *Warszawy*, bez szczególnego zezwolenia Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Art. 2. Przepis ten ściąga się także do żydów, zza granicy wchodzących, których wpuszczanie do kraju na zamieszkanie, postanowieniem z dnia 2 marca 1816 względem cudzoziemców, sprowadzających się do kraju, jest zabronione.

Art. 3. Odtąd żaden żyd nie może bydź przypuszczony na zamieszkanie do *Warszawy*, jak tylko pod warunkami, jeżeli:

a) albo nabędzie plac pusty z obowiązkiem murowania się, w ciągu roku jednego, według planu zatwierdzonego przez Rząd i okazania 60,000 zł. majątku;

b) albo gdy jest kupcem wylegitymowanym utrzymywaniem xiąg swych kupieckich i posiadającym majątku 60,000 zł. pol.;

c) albo właścicielem fabryki, opatrzoney w konsens Rządu;

d) albo użytym, bądź we względzie religiynym, bądź naukowym, bądź do jakowey posługi publiczney przez Kommisye Rządowe, i opatrzonym w ich zaświadczenie, z obowiązkiem przy każdym z tych warunkow, oddawania dzieci swoich do szkół publicznych, podług Art. 3 lit. *d.* Dekretu Królewskiego dnia 16 marca 1809 r.

Art. 4. Żaden z żydów, bądź zamieszkałych w Województwach, bądź obcych, do Miasta *Warszawy* lub przedmieścia *Pragi*, na czas przybywających przepuszczonym przez rogatki nie będzie, który nie opłaci pozwolenia pobytu dziennego.

Art. 5. Każdy przeto żyd w takowym razie winien będzie przy rogatkach otrzymać rzeczone pozwolenie jednodzienne, a gdyby dłużey pozostać mu wypadało, wtedy na dalszy czas już nie u rogatek, lecz w Ratuszu miasta, a to w obu przypadkach za opłatą niżey oznaczoną, takowe nabyć będzie obowiązany.

Art. 6 Od dziennego pozwolenia, które zawierać ma opisanie biorącego i wyrażenie mieysca zkąd przybywa, a które wydawaném będzie na papierze stęplowym administracyynym ceny 10 groszy, naznacza się prócz tego od osoby, bez różnicy płci i wieku, 20 groszy na dzień.

Art. 7. Ktobykolwiek z żydów, bez opłacenia i wzięcia dziennego pozwolenia, do miasta *Warszawy*, lub przedmieścia *Pragi* wcisnął się, lub też uzyskawszy pozwolenie dłużey nad czas dozwolony, bez odnowienia pozwolenia bawił, podpadnie karze 12 zł., która w połowie donosicielowi, a w

połowie na szkoły elementarne żydowskie oznacza się.

Art. 8. Przyymujący do swego pomieszkania żyda, do miasta przybywającego, a nicopatrzonego w pozwolenie dzienne, lub bawiącego dłużey nad czas pozwolony, podpadnie za pierwsze wykroczenie karze 12 zł. pol., która w razie ponawianego wykroczenia podwajaną będzie. Kary te sposobem prostey exekucyi ściągane będą.

Art. 9. Ktoby dzienne pozwolenia pożyczać drugim, lub one fałszować poważył się, albo datę zmieniał, ten ma bydź przytrzymanym, i po karę do sądu sprawiedliwości karzącey odesłanym.

Art. 10. Bezpłatnie i bez stępla otrzymują bilety:

a) Żydzi chorzy do szpitala przywożeni.

b) Aresztanci.

c) Powołani przed Sąd na świadków.

Art. 11. Opłata biletowego i dochod z kar wpływają do kassy mieyskiey, a po potrąceniu kosztów, przeznaczone zostają na szkoły elementarne żydowskie podług rachunku, który co rok Urząd Municypalny Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi złoży.

Art. 12. Dla ułatwienia żydom już zamieszkałym w Mieście stołeczném *Warszawie* cyrkulacyi do okolic tegoż Miasta, będą onymże wydawane przy ich wychodzie za rogatki znaki, które wchodząc na powrót oddawać będą winni.

Art. 13. Wykonanie niniejszego postanowienia Kommissyom Rządowym w czém do którey należy, wydanie zaś szczegółowych Urzędowi Municypalnemu instrukcyi Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi zalecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyyney d. 7 września 1824 r.

(podpisano) *Zajączek.*

Minister Spraw Wewn. Policyi. W zastępstwie Minister Stanu (podpisano) *Staszic.*

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady (podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady Ner 22,150. (podpisano) *Kossecki.*

Za Zgodność:

Sekretarz Jen. Kom. Rz Spraw Wew. i Pol. (podpisano) Aug. *Karski.*

podaje do wiadomości publiczney.

Działo się na posiedzeniu w Ratuszu Głównym Miasta Stołecznego *Warszawy* d. 6 grudnia 1824 r.

Radca Stanu, Prezydent: *Woyda.*

Sekretarz Jeneralny: G. *Jahołkowski.*

PRUSSY.

Berlin d. 1 grudnia.

(z Korrespondentu Warszawskiego).

Wyszło tu urządzenie, iż gdy z powodu środków przedsięwziętych w Królewstwie Polskiem przeciwko żydom, trudniącym się szachraystwem, żebractwem i t. p. trzeba się spodziewać, że ci, jako przyzwyczajeni do próżniackiego życia, będą się starać uniknąć, użytych przeciwko nim przepisów, przeto władze pruskie pograniczne Królestwu Polskiemu dostały rozkaz: „Ażeby wszelkiemi sposobami, jakie tylko w ich mocy bydź mogą, starały się przeszkodzić w przekradaniu się żydóm z Królewstwa Polskiego w kraje Pruskie; gdyby jednak pomimo wszelkiey baczności w tey mierze, udało się niektórym żydom wcisnąć się do Królewstwa Pruskiego, tacy bez żadney formalności, ujęci, natychmiast z kraju wypędzeni zostaną.“

NIEMCY.

Auszpurg d. 12 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Kommissya śledcza w Moguncyi uczyniła wezwanie do Rządu wirtemberskiego, o wydanie P. Leshing, byłego redaktora Dostrzegacza niemieckiego, i naznaczoney liczby młodych uczniów, obwinionych o należenie do związków demagogicznych. Minister wirtemberski odpowiedział: iż kray jego mając własne prawa, sam się zaymie sądzeniem winnych i ich ukaraniem, jeśli się okażą winnymi kary. Wskutku tego, osoby oskarżone zostały uwięzione, i zaprowadzone do twierdzy Asperg, gdzie będą oczekiwać swego przeznaczenia. Mianowano oddzielną kommissyą dla zrobienia instrukcyi processu, w obecności dwóch kommissarzy, austryackiego i pruskiego.

FRANCYA.

Paryż, dnia 23 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Oprócz 8 000 franków, które nieboszczyk Król ofiarował do składki, zbieraney dla inwalidów półku gwardyi szwaycarskiey, rząd teraznieyszy myśli im wyznaczyć stałą płacę, jaką już otrzymali oficerowie i półkownik *Pfyffer* tegoż pólku.

Tuteyszy dziennik *Gwiazda* pisze: „Odkryty niedawno spisek w *Lisbonie* był jedynie skutkiem nierozsądney gorliwości kilku zapalonych stronników Królowey, która ciągle mieszka w zamku *Queluz*. Od czasu ostatniey reakcyi, wpływ francuzki ma przewagę w gabinecie portugalskim. Na czele stronnictwa francuzkiego znayduje się minister woyny, Hrabia *Subserra*, który kazał uwięzić 4 oficerów z 4go półku jazdy, oraz korregidora w *Oporto*, *Almeida Sousa-Vasconcilos* i *Jose Telles da Silva*. Były członek stanów *Peixoto*, musiał we 2 godzinach oddalić się z miasta, i został skazany na wygnanie. Tegoż losu doznał *Vianos* z *Oporto*.

Minister woyny zapozwał d. 31 z. m. jednego z tuteyszych mieszkańców o zapłacenie mu lennego czynszu, który mu wyrokiem parlamentu roku 1785, jako spadek po dziadzie, przyznany został. Ciekawy jest wyrok sądu: albowiem od 24 lat, wszystkie prawa lenne są zniesione ustawami, które przez konstytucyą zostały zatwierdzone.

W więzieniu *Conciergerie* była dotąd osobna izba, w którey więzień mógł sam nasam mówić z sądowym obrońcą swoim, co teraz skasowano, i odtąd takowa rozmowa ma się zawsze odbywać w obecności kilku dozorców.

Według dziennika, *Echo du Midi*, rozchodzi się pogłoska, iż wielu jenerałów poruczników i innych wyższych oficerów woyska francuzkiego, liczących 30 lat służby, ma pobierać połowę płacy.

— Dnia 24 —

Hrabia *de la Puebla*, nadzwyczayny poseł Króla Jmci Hiszpańskiego, przybył do tuteyszey stolicy.

Wyszedł tu zbiór listów *Ludwika* XVIII: są pisane od roku 1791 do 1795, z *Turynu*, *Werony*, i t. d. do Xięcia *Kondeusza*, Xięcia *d'Enghien*, do oficerów, podoficerów, grenadyerow i żołnierzy półku irlandzkiego, z *Bernick*, i do jenerała *Charette*.

— Dnia 25. —

Wczora o godzinie 8 zrana zwiedził Monarcha nowy dom giełdy, a ztamtąd udał się do kościoła ś. *Genowefy*. Następnie przewodniczył Monarcha na Radzie ministrów, która się dopiero o godzinie 5tey skończyła, a dziś wyjechał na łowy do *Versalu*.

— Dnia 26 —

Postanowieniem z dnia 11 b. m. kazał Król Jmć przenieść bez zwłoki, szkołę jazdy z *Wersala* do *Saumur*. Gmach zwany *d'Artois*, gdzie dotąd była wspomniona szkoła, zostanie przeznaczony dla mieyscowey straży bokowey. Margrabia *Oudinot* został mianowany dowódcą tey szkoły.

Z powodu licznych spraw w sądzie kryminalnym w departamencie *Sekwany*, dla uchylenia szkodliwey zwłoki, na wniosek ministra sprawiedliwości, Monarcha wydał d. 17 b. m. postanowienie, iż przez pierwsze 3 miesiące roku przyszłego, wspomniony sąd będzie podzielany na dwa wydziały, i tym końcem przybierze potrzebną liczbę członków.

— Dnia 27. —

Dziennik *Gwiazda* zaprzecza pogłosce, jakoby wyyście woyska naszego z Hiszpanii zostało wstrzymanem. Twierdzi: iż, jeśli lazarety z Ma-

(1)

drytu nie przybyły jeszcze do Francyi, to przynaymniey muszą już bydź blisko granicy. Wyyście woyska zacznie się nieochybnie dnia 1 grudnia.

Arcy-Biskup paryzki i wierszopis *Saumet*, zostali onegday przyjęci na uroczystem posiedzeniu akademii za jey członków. W sali był wielki natłok, naywięcey widziano xięży, których naczelnik miał otrzymać publiczny zaszczyt. Po zagajeniu posiedzenia przez Pana *Auger*, wstał szanowny Arcy-Biskup i miał długą mowę, w którey skromnie o sobie powiedział: „Przyymując mię akademia nie chce nagrodzić literata; lecz hołd religii, w osobie jednego z jey sług. „Namienił o kilku biskupach, którzy przed nim zostali członkami akademii, i oświadczył wiele pochwał Panu *Chateaubriand*, za dzieło jego pod napisem *Jeniusz Chrześciańśtwa*. Pan *Auger* w odpowiedniey mowie godnie ocenił literackie zasługi *Bossueta*. O Fenelonie rzekł, iż na półtora wieku uprzedził życzenia Europy, i przytoczył prorockie jego słowa: „Krew turków pomiesza się z krwią persów na polach maratońskich, aby Grecya mogła odzyskać religią, filozofią i piękne sztuki, które ją za swą oyczyznę uważają." Pan *Saumet* mówił szczególniey o zasadach trajedyi od *Eschyla* aż do *Woltera*, i na tę mowę odpowiedział także P. *Auger* winszując P. *Saumet*, że w trajedyach swoich okazał się prawdziwym klassykiem, i prawidła starożytności umie łączyć z gustem tegoczesnym.

Prefekt departamentu *Niższey Sekwany* otrzymał od rządu 15,000 franków, na wsparcie nieszczęśliwych, którzy przez powódź majątki utracili.

Hiszpanija.

Madryt dnia 13 listopada.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

W *Avilla* ogłoszono rozkaz królewski do władz policyynych, ażeby wszystkich tych, którzy z liberalistami trzymali, lub w milicyi narodowey służyli, niezwłocznie z listy ochotników królewskich wymazać, i ze służby oddalić. A ponieważ ⅔ części rad municypalnych znane są ze swey przychylności do konstytucyi, wszyscy więc tacy, muszą natychmiast z urzędów swoich bydź oddaleni. Nakoniec, tak osoby wykreślone z listy ochotników królewskich, równie jak usunięci z urzędów radcy municypalności, mają pod ścisłym dozorem policyynym zostawać.

W ostatnich dniach przeszłego miesiąca, pokazał się dowódca floty niderlandzkiey na morzu śródziemnem, przed Algierem, i oświadczył Dejowi, że jeśli po upłynieniu 90 dni, czasu do zawarcia układu przeznaczonego, nie zaprzestanie kroków nieprzyjacielskich przeciwko handlowi niderlandzkiemu, zabierać on będzie wszystkie, które mu tylko w ręce wpadną, okręta algierskie. W tymże równie czasie, podobnie Dejowi uczynił pogróżki kapitan angielskiey fregaty, iż mścić się będzie w imieniu W. Brytanii za krzywdy uczynione banderze portugalskiey, neapolitańskiey i sardyńskiey. Oczekiwano na pokładzie tey fregaty komissarza algierskiego, w celu rozpoczęcia na wyspie *Malcie* właściwych w tey mierze układów.

Ogłoszony był wyrok królewski, nakazujący, aby wszyscy oficerowie woyska konstytucyynego rozbrojeni zostali, i w policyi broń swoję złożyli. Teraz wyrok ten zamieniony został w ten sposób; iż oficerowie przed d. 7 marca 1820 roku mianowani, szpady swoje zatrzymać mogą.

Wielu intendentów policyi, należących do stronnictwa tak zwanego Afrancesados, zostało oddalonych. Niektórym nawet kazano usprawiedliwić się z politycznego postępowania swego. Jenerałowie: *Vigodet*, *Valdes* i Ciscor, których stany w czasie odjazdu Króla z *Sewilli* do *Kadyxu*, rejętami mianowały, są zapozwani do stawienia się przed trybunałem w *Sewilli*, inaczey jako winni zbrodni stanu, zaocznie sądzeni będą.

Mówią, że znakomitsi urzędnicy i prałaci, ofiarowali z dochodów swoich Królowi 25 milionów (zapewne realów czyli 10 milionów zł. pol.) w razie, gdy oddalenie się woyska francuzkiego, przyyjdzie do skutku.

Od granic hiszpańskich dnia 22 listopada.
(z teyże gazety.)

Minister woyny przesłał rozkaz Króla, jeneralnemu dyrektorowi artyllery, zalecający pomnożenie liczby robotników w fabrykach broni a mianowicie w *Oviedo* i *Korunnie*.

W *Madrycie* zastrzelono pewnego bogatego właściciela, właśnie w tey chwili, gdy stosownie do wyroku królewskiego, szedł dla uwiadomienia zwierzchności, że należy do tak zwanych Communeros.

Dzienniki *Diario* i *Gaceta*, umieściły adresa, podane Królowi Jmci za utrzymaniem teraźnieyszey formy rządu.

Zapewniają (pisze jeden dziennik francuzki), że Infant *Don Carlos* z małżonką swoją uda się do *Lisbony*. Infant *Don Franciszek de Paulo*, otrzymał pozwolenie udania się ze swoją rodziną do *Paryża*. Wiadomo, że ten ostatni należy do stronnictwa umiarkowanego.

Zdaje się, że ministeryum portugalskie, dzieli się teraz na dwa stronnictwa. Na czele jednego stoi jenerał *Pamplona*, przychylny polityce francuzkiey; drugą partyą kieruje Hrabia *Palmela*, który bardziey widokom Anglii sprzyja.

Anglia.

Londyn dnia 20 Listopada.
(z Korrespondenta Warszawskiego)

Zapewniają, że *Sir Charles* (były poseł w w *Paryżu*) przeznaczony jest na Vice-Króla do Irlandyi.

Dnia dzisieyszego zebrali się sędziowie połączonych trybunałów, dla rozpoznania powodów na których odwołanie się bankiera *Fountleroy* od wyroku, który na śmierć wskazuje, jest opartem.

Gazeta *Sun* utrzymuje, że na przyszłem posiedzeniu parlamentu, będzie mowa o tem, ażeby od dnia 1 maja przyszłego roku, w całey Anglii jednostayne miary i wagi zaprowadzić.

Podług gazety *Morning Chronicle* (Kronika poranna) pewien par francuzki ma zamiar podać skargę, przeciwko prezesowi rady ministrów francuzkich, na przyszłem posiedzeniu Izb zebrać się mających.

Pewien budowniczy tuteyszy wystawił bardzo subtelny mały okręt, dla greków przeznaczony, który tak jest urządzony, iż za pomocą mechanizmu i ruchomych mostów, w rozmaite zamienia się postacie. Raz jest to okręt przewozowy, to znowu zmienia się w okręt wojenny. Wewnętrzne urządzenie jego jest bardzo ozdobne.

Odebrano tu pewną wiadomość, że francuzki kontr-admirał *Rosamel*, stanął ze swoją eskadrą przy brzegach *Chili*.

Jenerał *Laserna* piastował ciągle urząd Vice-Króla Peru. Ostatnia jego główna kwatera, była w *Cusco*. Donoszą z *Madrytu*, iż nie tylko w godności swojey potwierdzony został, ale nadto otrzymał od Króla tytuł Xięcia *Andes*.

Kurs Sankt-Petersburski dnia 20 listopada.

Wexle.

Bank. Assygn. za rub.:

- Na Londyn $9\frac{25}{32}$, $\frac{3}{4}$ pens.
- — Amsterdam $9\frac{5}{8}$
- — Hamburg $8\frac{25}{32}$, $\frac{3}{4}$ szil. ban.
- — Paryż 100
- — 3 miesiące $100\frac{3}{4}$ cent.

Pieniądze.

Dukat holenderski nowy 11 r. 70 k., rubel złotem 3 r. 87 k. srebrem 3 r. $72\frac{1}{2}$. k.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów

procentowy:

- 6% assygnacyami 111
- 6% brzęczącą monetą — —
- 5% takąż 94 —

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 144

Wilno dnia 5 grudnia v. s. 1824 Roku.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 13 listopada.
(z Korres. Warszawskiego)

Dostrzegacz Austryacki, umieścił rys ogólny wypadków ostatnich, zaszłych na morzu w krwawych walkach między grekami a turkami. Wszędzie on usiłuje w złagodzonych kolorach, wystawiać klęski Turków, i kiedy niefortunnym osmanom, przestało już zupełnie sprzyjać niebo i losy; pozostała im jeszcze przychylna opieka Dostrzegacza. Wiadomości jednak teraźnieysze mają, jak zwykle, właściwy systemat i z nich dowiadujemy się, że Lord *Strangford*, w Dardanellach widział się osobiście z kapitanem baszą i miał długą z nim rozmowę, na dniu 15 października, kiedy powszechna gazeta donosiła, że do d. 20 t. m. nic niewiedziano o losie tego wodza w Stambule. Porównywa póżniey wiadomości czerpane z raportów i doniesień greckich z doniesieniami urzędowemi turków. Lecz jakkolwiek w obrazie jego, nieszczęścia floty tureckiey i egiptskiey nie są tak okropne, jak w doniesieniach, któreśmy dotąd we wszystkich prawie gazetach europeyskich czytali; kończy jednak ten swóy rzut oka na ostatniey bitwie morskiey obu stron wojujących, następną uwagą: „Lubo floty Ottomańskie, nie są w tak smutnym stanie, w jaki go niektórzy baykopisarze wprawili; niemożna jednak temu zaprzeczyć, że tegoroczna wyprawa Porty Ottomańskiey niepowiodła się; gdyż oprócz zburzenia Ipsary, nic ważnego niedokazano; i żaden z zamierzonych planów nieudał się, do uskutecznienia których tyle czyniono przygotowań. Gdyby tu było mieysce potemu, łatwobyśmy mogli wykazać stanowcze przyczyny tego niepomyślnego skutku wyprawy tegoroczney. Sami nakoniec Grecy, jakkolwiek ze słusznych powodów męstwu swemu wszystko przypisują, wiedzą dobrze, jakie okoliczności wpłynęły na to, że tak, a nie inaczey skończyła się wyprawa tegoroczna. (Radzibyśmy i my nayprędzey wiedzieć tę ważną tajemnicę).

Gazeta Powszechna donosi co następuje: „Po wypadkach tegoroczney wyprawy, która nieszczęśliwszą dla turków była, niż wszystkie poprzednicze, coraz większe jest podobieństwo do prawdy, że Porta Ottomańska, niebędzie już mogła przedsięwziąć piątey wyprawy, zwłaszcza morskiey. Wielu naocznych świadków, opisuje nieustraszone męstwo greckich dowódców i maytków w ciągu tegoroczney wyprawy okazane. Czyny ich przechodzą wszelkie wyobrażenie; lecz ile wielkim jest szlachetny zapał i waleczność greków, tyle się niedołężnymi i tchurzami okazali turcy, zwłaszcze po wypadkach w Stanchio. Kapitan Basza, któremu ze wszystkich stron śmierć zagrażała, w powszechney trwodze; stracił także serce i głowę: i ta okoliczność była głównym powodem wypadków przy Mitylene. Dnia 15 października, spalili grecy znowu dwa wojenne okręty tureckie, należące do szczątków zbiegłey tam floty tureckiey.

Oczekują wiadomości o wyyściu woyska tureckiego z Mołdawii. Aga dowodzący w Jassach, kazał ściąć głowę pewnemu oficerowi mołdawskiemu: i lękano się dalszych nadużyć. Porta wysłała tym czasem oficera do Jass w d. 14 października, dla dokładnego wywiedzenia się o tym wypadku, który wielkie uczynił wrażenie w Pera na posłach mocarstw zagranicznych i na innych mieszkańcach chrześciańskich. Dotąd same są tylko w tey mierze domysły.

Od chwili jak Lord Strangford oddalił się ze Stambułu, Internuncyusz austryacki, baron Ottenfels przykłada nayusilnieyszego starania, ażeby skłonić Portę do niebawnego wyprowadzenia woyska tureckiego z Multan i Wołoszczyzny. Zdaje się, że obydwa hospodarowie, są w podeyrzeniu u Porty; w tychd niach albowiem porwano rodziny tychże, i do Stambułu uprowadzono.

Co się tycze dalszych działań greków, zdaje się, jakoby w tey chwili nieczynnymi byli, podobnie jak ich nieprzyjaciele kapudan i ibrahim baszowie, z których pierwszy zostaje w Galipoli (północney części Dardanellow) a drugi przy wstępie do ciaśniny Stanchio zarzucił kotwicę, gdzie część okrętow tureckich do swey floty ściągnął. Lecz jest to tylko cisza, po którey tym okropnieysza nastąpi burza. Turcy lękają się mocno, ażeby hellenowie, korzystając ze swey przewagi, nie pomyślili o oswobodzeniu Kandyi, co większa, żeby nie zachciało się im Dardanellow blokować, i przeciąć dowóz żywności do stolicy. Lubo turcy w tegoroczney wyprawie zupełnie zwalczeni zostali, niezdaje się przecież, aby woyna za ukończoną uważana bydź mogła dopóty, dopóki flota Egiptska zupełnie zniszczoną nie zostanie, lub do Alexandryi nie powróci.

Słychać, iż skoro grecy otrzymają z Anglii okręty, po które posłali, a co naydaley w miesiącu styczniu nastąpi, wtenczas popłyną na *Hellespont*, ażeby od strony morza *Stambuł* opasać.

Powstanie wiosek Akroceraunos przeciw rządowi tureckiemu, już nie ulega żadney wątpliwości. Od Buthurum aż do Aivone, wszędzie powiewa chorągiew Krzyża; *Maurocordato* wezwał wszystkich dowódców tureckich w Arta, ażeby się poddali. Omer Vrione miał zginąć przy wąwozach „Pięciu studni." Listy prywatne zapewniają jednozgodnie, że ibrahim basza jest w niewoli greckiey i siedzi w Nauplia, zaś Ismael Gibraltar na wyspie Hydrze. Grecy mają żądać nadzwyczaynie wielkich summ pieniężnych za wykupienie obu tych jeńców.

Doszły nakoniec wiadomości, że po odwrócie turków, grecy postanowili działać podług następnego planu: Mają oni jednocześnie 4ry przedsięwziąć wyprawy: pierwszą przeciwko Eubei; 2gą przeciwko Krecie; 3cią przeciwko Zeitun i 4tą nakoniec przeciwko twierdzom, Koron i Modon. Pierwsza wyspa jest poruczona ipsoriotom. Zamożny ipsariota Vorvacki podeymować będzie po większey części koszta wojenne tey wyprawy, hidryoci podjęli się drugiey wyprawy. Na wszystkich wyspach, rozpoczęto w tym celu zbieranie dobrowolnych składek. Jak tylko przybędą oczekiwane z Londynu fregaty; Grecy zaczną czynić przygotowania do blokady Dardanellow.

O cyganach, wiadomość historyczna, czytana na posiedzeniu publiczném CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego dnia 30 czerwca 1824 roku, przez Ignacego Daniłowicza P. P. Z. z dodaniem wyrazow i wzorow odmian grammatycznych języka tego narodu. Wilno w drukarni A. Marcinowskiego 1824. Cena kop. $37\frac{1}{2}$. Dostać można w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29 listopada rubel srebrny 3 rub. $73\frac{5}{8}$ kop. dukat nowy 11 rubli 75 k., imperyał 36 r. $70\frac{5}{8}$ k.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 3 grudnia rubel srebny 3 ruble $72\frac{1}{2}$ kop. dukat nowy 11 rubli 70 kop. imperyał 36 rub. $59\frac{1}{2}$ k.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Podziękowanie.

Niżey podpisany Franciszek Xiążę Sapieha niemogąc dla zbiegu wielu okoliczności sam urządzać dobrami i interessami mojemi, wezwałem W. Kazimierza Juchnowskiego Doktora filozofii Uniwersytetu Wileńskiego, aby na mocy udzieloney mu pełnomocney plenipotencyi, we wszystkim mnie zastępował. Ten wybor i zaufanie zaszczytnie usprawiedliwił W. Juchnowski w zawadzie swoim: gdyż troskliwość, gorliwe o dobro me działania, owa rzadka, niczem niezachwiana uczciwość, przy niezmordowaney pracowitości nieodstępnie towarzyszyły obowiązkowi jego. Temi to W. Juchnowski pobudkami kierowany, obracając przez lat kilkadziesiąt ogromem summ i dochodow, ani właścicielem dóbr, ani kapitałow nabywcą niezostał; owszem gdy dwanasie tysięcy złotych pobieraney corocznie pensyi, w dożywocie udziałem dostać się mu miało, nieprzyjął jak teyże połowę. Pomiarkowanie to więc złączone z cnotliwym sposobem myślenia, tak oczewistemi dowodami wsparte, jest wzorem w ślad cnoty idącym, zaszczytem chrześcianstwa i obywawatelstwa, jest pobudką żalu, z jakim do prośby uwolnienia W. Juchnowskiego od pełnomocnictwa latami i niezdrowiem dotkniętego przychilić się musiałem, pobudką wdzięczności zasłużoney i podziękowania sprawiedliwie mu należnego, jakie przed całą publicznością oświadczam. Takowy mój głos podzięki do konsyderacyi ogólnie wyznawaney mieszając, łączę przy tym prośbę, aby W. Juchnowski skutkiem znaney mi życzliwości i przychylności do familii mojey przynaymniey cum voce consultiva do interessow moich niechylał się należeć. Działo się w Dereczynie 1824 roku, miesiąca nowembra 15 dnia.

Franciszek Xiążę Sapieho Tayny Sowietnik i Kawaler.

Roku 1824 miesiąca nowembra 25 dnia. Przed Aktami JEGO JMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskiemi powiatu Słonimskiego, stanąwszy obecnie WJP. Wincenty Rodkiewicz Adwokat subselliow tegoż powiatu ninieysze podziękowanie przez JOXięcia Franciszka Sapiehę Taynego Sowietnika i Kawalera, W. Kazimierzowi Juchnowskiemu doktorowi Filozofii dane do akt podał. Przyjąłem i że jest zgodno w aktach pod N. 455 świadczę.

Ignacy Nielubowicz Ziem. Słonim. Rejent.

Wolno w Gazecie Kuryera Lit. umieścić. Józefat Lipski Prezydent Sądow Ziem. Słonim.

---

o Zbiegach.

Od Minskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na pismie świadectw aresztanci: Sierhiey Siemienow, Iwan Jakowlew, Stefan Prichodka, Jan Tarasiewicz, Michał Danilenko, Stefan Siemionow i Stefan Matwiejenko, którzy powiadali że są włościanami: Siemieniew rjazańskiey gubernii, rjadskiego powiatu, obywatela Tialirazewa, Jakowlew Smoleńskiey gubernii Rzackiego powiatu, obywatela Wojeykowa, z majątku Tokorowa; Prochodka Wołyńskiey gubernii Kowelskiego powiatu, obywatela Zilińskiego, Tarasiewicz rodem z Xięztwa Warszawskiego i mieszczaninem z miasteczka Łaszczowa; Danilenko takoż mieszczaninem Kamieniec-podolskiey gubernii, z miasta Podolska; Siemionow rodem z Inflantskiey gubernii, niedaleko miasta Rewla, i Matwiejenko z niewadomego stanu (który dekretem Mińskiego Głównego Sądu 1go Departamentu w sprawie o kradzież u rzeczyckiego mieszczanina żyjącego w Kołmie, żyda Froima Kahanskiego, z kramu różnych rzeczy i pieniędzy, uznany za podeyrzanego) na osnowie Imiennego Naywyższego Ukazu pod d. 23 februarii 1823 roku uznani za włoczęgow i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymioty pomienionych włoczęgow: Siemienow wzrostu 2 arszyn $4\frac{3}{4}$ wiersz., twarzy suchey czystey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie wąsach i brodzie świasłorusych, od urodzenia lat 43; Jakowlew wzrostu 2 arszyny $5\frac{3}{4}$ wieszkow, twarzy suchey, nieco ciemney, nosa miernego cienkiego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie światłorusych, od urodzenia lat 44; Prichodka wzrostu 2 arsz. $4\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy mierney pstrey, nosa ostrego pośrodku wygiętego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brzodzie światłorusych, od urodzenia lat 30; Tarasiewicz wzrostu 2 arszyny 6 wiersz., twarzy ciemney okrągłey pełney, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie rusych, od urodzenia lat 46; Danilenko wzrostu 2 arsz. $5\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy ciemney niewielkiey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie światłorusych, od urodzenia lat 60; Siemionow wzrostu 2 arsz. $4\frac{1}{4}$ wiersz., twarzy suchey ciemney, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie, wąsach i brodzie światłorusych, od urodzenia lat 36; i Matwiejenko, wzrostu 2 arsz. $4\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy mierney nieco ciemney, nosa ostrego pośrodku wygiętego, oczu szarych, włosow na głowie ciemno a na brodzie i wąsach światłorusych, od urodzenia lat 27, a zatem jeśli pomienieni włoczęgi okażą się do kogo należącymi, aby ten w prośbie o ich powrócenie postąpił podług istotnego brzmienia pomienionego Ukazu.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na pismie świadectw aresztanci, Andrzey Iwanow, Teodor Tichomirow. Konstanty Tichaczew, Bazyli Trojeki, Łaryon Fiedorow, Józef Bobrowski, i Jan Stepanowa syn nazwiska niepamiętający; powiadali że są włościanami: Iwanow Riazańskiey gubernii Riazskiego powiatu, ze wsi Podowieczjewa, obywatela Kadomskiego; Tichomirow Kostromskiey gubernii, Wetłużskiego powiatu, ze wsi Aleszin, obywatela odstawnego półkownika Dukina; Tichaczew Saratowskiey gubernii Serdobskiego powiatu, ze wsi Zasieckiey, obywatela Merlina; Troicki rodem z Sankt-Petersbuga ze stanu duchownego; Fiedorow włościaninem ekonomicznym, Smoleńskiey gubernii, Krasnińskiego powiatu, ze wsi Rohożny, Bobrowski i Jan bez nazwiska, mieysca urodzenia swego niepamiętający; na osnowie Imiennego Naywyższego Ukazu pod d. 23 februaryi 1823 roku, uznani za włoczęgow i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymioty pomienionych włoczęgow: I-

wanow wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy suchey, czystey, nosa miernego ostrego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie światłorusych, od urodzenia lat 27; Tichomirow wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy suchey czystey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie światłorusych, wąsow i brody niema, od urodzenia lat 23; Tichaczew wzrostu 2 arsz. 5½ wierszkow, twarzy mierney, suchey, czystey, nosa wielkiego, oczu błękitnych, włosow na głowie, wąsach i brodzie ciemnorusych, od urodzenia lat 24; Troicki, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy suchey ciemney, nosa miernego ostrego, oczu błękitnych, włosow na głowie wąsach i brodzie ciemnorusych, od urodzenia lat 35; Fiedorow wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatey wielkiey, nosa miernego pośrodku wygiętego, oczu szarych, włosow na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie światłorusych, na obu rękach ma krzywe palce, od urodzenia lat 40; Bobrowski wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy ciemney okrągłey, nosa miernego, ostrego, oczu karych, włosow na głowie wąsach i brodzie ciemnorusych, od urodzenia lat 47; i Jan Stepanowa syn wzrostu 2 arsz. 7½ wiersz., twarzy suchey bladey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie wąsach i brodzie światłorusych, na lewey szczęce ma znak od rozcięcia, od urodzenia lat 30; a zatem jeśliby pomienieni włoczęgi, okazali się do kogo należącymi, aby ten w prośbie o ich zwrócenie postąpił podług istotney mocy pomienionego Ukazu. Dnia 22 9bra 1824 roku.

Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.

---

1. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski przez remissę Mińskiego Głów. Sądu 2go Departamentu na domiar satysfakcyi wierzycielom JW. Filipa Obuchowicza b. Marszałka ptu Mozyrskiego udeterminowany, w dniu 12 listopada idącego 1824 roku do majętności Kopciewicz przybywszy, komportacyą tak na debitorze jako też jego kredytorach udecydował, Administracyą nad dobrami pod konkurs idącemi rozciągnął i dalsze czynności pierwszemu zjazdowi właściwe zaskutecznił, termin zjazdu powtórnego do majętności Janowa w powiecie Nowogródzkim gubernii Lit.-Grodzieńskiey położenie mającey, na dzień 15 maja 1825 roku przeznaczył, w jakowym terminie iżby kredytorowie z swojemi dopominkami niezmiennie jawili się i zaopiniowaną komportacyą w dniu 15 stycznia następnego roku w kancellaryi Ziemskiey Słuckiey na sześciotygodniową persystencyą uzupełnić się winną doiściwszy, w tém dowod przynieśli, przez niniejszą awizacyą interessowane strony zawiadamia. Datt 1824 listopada 17 dnia.

Jakób Estko Exdywizor Prezydujący.
Michał Pokroszyński Z. P. Bobruyskiego Podsędek i Exdywizor.
Jerzy Klimowicz Pisarz G. Lidzki.
Rejent Nielubowicz.

---

3. W skutek Ukazu Rządu Gubernskiego Wileńskiego na mocy takowegoż Rządzącego Senatu ogłasza się niniejszym, czy nie okażą się w tuteyszey gubernii sukcessorowie Neofitki Katarzyny Augustowskiey zesłaney za różne występki w julii miesiącu roku 1805 w Sybir na posielenie, jeżeli okażą się jakowi jey sukcessorowie, powinni jawić się na termin z należytemi dowodami do policyi mieyskiey Wileńskiey dla odebrania przysądzoney przez Rządzący Senat na rzecz ich summy 6495 złotych polskich; w przeciwnym zaś zdarzeniu jeżeliby takowi sukcessorowie na termin prawem zastrzeżonym nie jawili się, więc pomieniona summa odesłana będzie do Skarbu. Nowembra 25 dnia roku 1824.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.
Naczelnik stołu 14 klassy Konczałowski.

---

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Star. Michelowi Sabrojewskiemu mieszkańcowi Wileńskiemu pozew loco peragende executionis przed Sąd Magistratu Wileńskiego z instancyi JPana Markusa Heymana Kupca Wileńskiego, w referencyi do dwóch dekretów niestannych na obżał. otrzymanych i oświadczenia w aktach magistratu Wileń. zapisanego w szczegulności zaś oto: iż co żałcy za inskrypcyą w roku 1815 maja 20 dnia na rub. sr. 112 kop. 50 przez obżał. wydaną otrzymał dwa dekreta niestanne w Magistracie Wileńskim, pierwszy 1818 marca 30 i drugi tegoż roku 7bra 9 dnia, które gdy miał zamiar doprowadzić do exekucyi, niewiadomo jaką koleją wyrażona Inskrypcya przypadkiem zaginęła; przeto żałcy stosownie do prawa po zapisaniu natychmiast oświadczenia, pozywa obżał. i prosi o nakazanie warowania stanności opłatą solucyi, o parękę na odpowiedź pretensyi żał., o zasądzenie na obżał. rub. sr. 112 kop. 50 z procentami zaległemi od daty wydania obligu; o doliczenie expensow prawnych naymniey rubli sr. 150, jako po dwóch dekretach niestannych, o przeznaczenie terminu na exekucyą, o przeznaczenie inekwitacyi ad extenuationem do wszelkiego obżał. majątku z wolnością wyprzedania ruchomości i zajęcia samey osoby, o poruczenie wszelkim władzom do wyszukania osoby i majątku obżał; i oto co w sprawie żądanym będzie. S. Ż. M. Pozew takowy układał adwokat Ptu Wileń. Zebrowski.

Roku 1824 9bra 2 dnia Woźny niżey wyrażony świadczę, iż tego pozwu kopią zgodną z autentykiem w sprawie JPana Markusa Heymana kupca Wileń., Star. Michelowi Sabrojewskiemu jako niemającemu żadney osiadłości i nieznaydującemu się dopiero w mieście Wilnie do drzwi Sądowych Magistratu Wileńskiego przybiłem, i o terminie rozprawy przed sądem Magistratu Wileń. zapowiedziałem. Michał Ostrowski Woźny Powiatu Trockiego.

Roku 1824 mca 9bra 10 dnia przed aktami Magistratu Wil. stanąwszy osobiście Woźny wyżey wyrażony ten kwit swóy rellacyyny officiose zeznał, świadczę Ignacy Misiewicz Regent.

Roku 1824 mca 9bra 10 dnia, takowy pozew wolno umieścić do Gazety Kuryera Lit. świadczę Marcin Straus R. M. W.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w Mińskiey Skarbowey Izbie odbywać się będą targi na dostawę do Bobruyskiego woyskowego szpitala niżey wyrażonych zapasow i materyałow na jeden, dwa i trzy lata, a mianowicie:

Nazwanie zapasow i materyałow podług gatunku rozdzielonych	Ilość zapasow potrzebna na jeden rok kładącwzorowie.		Podług ceny istnieiącey teraz, wypada summa w procyą rocznego zapasu. Ruble	Kop.
A. Krup owsianych	1070	pudow	2973 —	93
Soli	240	—	600 —	—
Słodu jęczmiennego	170	czetw.	2550 —	—
— żytniego	—	—	14 —	70
Miodu patoki	240	pudow	3360 —	—
Mąki pszenney	1470	—	6615 —	—
— owsianey	285	—	1268 —	25
Syropu cukrowego	10	—	130 —	—
Mydła ziarnistego (Ядроваго)	100	—	1400 —	—
Czarnego smolanego	—	—	— —	—
Siemienia konopnego	2	czetw.	26 —	40
Jęczmienia czyszczonego	—	—	1 —	96
Krup jęczmiennych	55	czetw.	1087 —	$7\frac{1}{2}$
Swiec łojowych	90	pudow	1620 —	—
B. Mięsa świeżego	3500	pudow	17,500 —	—
Stynki suchey	—	—	38 —	46
Sadła świniego	40	pudow	400 —	—
Łoju baraniego	—	—	10 —	—
Łoju wołowego	—	—	11 —	—
Oliwy	12	pudow	720 —	—
Masła	—	—	20 —	—
Oleju konopnego	—	—	— —	—
Oczyszczonego	145	pudow	1740 —	—
C. Kapusty kwaszoney:				
pułbiałey i burakow	2150	wiader	1720 —	—
Chmielu	—	—	pud 9	$87\frac{1}{2}$
Żurowin	—	—	czetw. 2	$92\frac{3}{4}$
Czosnku	—	—	pud 15	50
Zieleniny świeżey:				
Kapusty, burakow, szczawiu i pokrzywy	240	pudow	360 —	—
Mięty niemieckiey	13	—	390 —	—
Cebuli zieloney	80	—	182 —	40
Chrzanu w korzeniach	60	—	240 —	—
Cebuli w główkach	110	—	385 —	—
D. Piwa	680	wiader	1088 —	—
Octu na sposób reński	60	—	828 —	90
— piwnego	580	—	1334 —	—
Spirytusu	40	—	1068 —	—
Wódki francuzkiey	—	—	butelka 2	78
Wina reńskiego, portweinu	445	butelek	890	—
Gorczycy	5	pudow	197	32
Drożdży	730	garncy	711	$75\frac{1}{2}$
E. Jajek kurzych	3000	sztuk	84	90
Mleka krowiego świeżego	—	—	wiadro 2	14
F. Drew jedno polannych	490	sążni	1634	15
— trzy polannych	330	—	2887	50
W ogóle	. . . .		56,12[illegible]	$92\frac{3}{4}$

A zatém życzący wziąć na siebie pomienioną dostawę, zechcą jawić się z prawnemi w proporcyi trzeciey częściey roczney dostawy zapasow i materyałow ewikcyami do Mińskiey Skarbowey Izby do targow na terminy następującego 1825 roku w januaryi 1szy 10, 2gi 14, 3ci 16 i ostateczny dla przetargu dnia 17. Dnia 18 9bra 1824 roku.

Sekretarz Jan Zahorowski.

Obserwacye meteorologiczne.	*Czas obserwacyi.*	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*W i a t r y.*	*Odmiana w powiet.*
	dnia 4 godz. 7 z rana	27 cal. 2,3 lin.	+ 3,5 stopni	Połud. Zach.	Pochmurno
	dnia 5 — — — —	27 — 1,5 —	0 — —	Półn. Zach.	Snieg.